20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 23 mm) 40 gr. W tekście 1 mm w 3 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok IV. Nr. 150.

Kraków, środa 1 lipca 1942 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porto. Konto czekowe: Warszawa 636.

Twierdza Marsa Matruk zdobyta szturmem.

Z Głównej Kwatery Führera, 30 czerwca. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 29 czerwca br.:

W północnej Afryce dziś w godzinach przedpołudniowych zdobyto szturmem, mimo zaciętego oporu aljanckiego, twierdzę Marsa Matruk, wzmocnioną głęboko uszeregowanemi objektami fortyfikacyjnemi i licznemi polami minowemi. — Przeszło 6000 Anglików wzięto do niewoli, zestrzelono 36 czołgów i zniszczono liczne baterje. Obfity materjał wojenny wpadł w ręce wojsk niemieckich i włoskich. W czasie ataku na Marsa Matruk wyróżniła się szczególnie niemiecka 90-ta lekka dywizja.

Jak zajęto Marsa Matruk

Co oznacza strata tej twierdzy dla Anglików.

Berlin, 30 czerwca. W związku z ostatnim sukcesem wojsk niemiecko-włoskich, odniesionym pod Marsa Matruk, dowiaduje się DNB z miarodajnych kół wojskowych następujących szczegółów:

Szturm do twierdzy poprzedziły liczne gwałtowne walki, w których Anglikom zadano dotkliwe straty. Po odrzuceniu śmiałym atakiem brytyjskich straży tylnych, niemiecko-włoska armja pancerna przełamała główne stanowiska aljantów w rejonie na południowy wschód od Marsa Matruk, docierając aż do wielkiego traktu nadbrzeżnego. W toku tych twardych potyczek oddziały brytyjskie poniosły bardzo dotkliwe straty w ludziach, broni pancernej i działach.

Broniącego się zaciekle przeciwnika rozszczepiono na kilka mniejszych grup, które bądź to okrążono i rozbito na południowy wschód od Marsa Matruk, bądź też odrzucono w kierunku na tę twierdzę. W wyniku ataków niemieckiej 90-ej lekkiej dywizji i pewnego włoskiego korpusu piechoty, pierścień dookoła Marsa Matruk został zamknięty i stopniowo coraz bardziej zwężony. W nocy na 28 czerwca aljanci dokonali kilku rozpaczliwych wysiłków z oblężonej twierdzy, przyczem Anglicy wśród bardzo krwawych strat stracili przeszło 1000 jeńców i liczny materjał wojenny.

We wczesnych godzinach rannych dnia 29 czerwca twierdzę zdobyto szturmem.

Zajęcie Marsa Matruk stanowi dla mocarstw osi szczególnie wielki sukces, gdyż miasto to przy pomocy licznych fortyfikacyj, obszernych pól minowych i silnie umocnionych stanowisk artylerji, przez Anglików rozbudowane zostało do rozmiarów bardzo silnej twierdzy. Równina nadbrzeżna oraz łagodnie opadający na południe od miasta północny stok pustyni, tworzącej płaskowyż, stwarzają idealne wprost warunki do zakładania licznych umocnień, któremi dawniejsze już fortyfikacje rozszerzone zostały tak, iż całość przedstawiała się jako daleko w głąb ukształtowany silny system obronny.

Wielkie znaczenie Marsa Matruk wynika — pomijając dogodne jego położenie nad obszernym, naturalnym portem — również stąd, iż **znajduje się tutaj pierwsza wielka stacja kolei nadbrzeżnej do Aleksandrji, przyczem miasto to równocześnie stanowi punkt wyjściowy dla wielkiego szlaku pustynnego do oazy Siwa, jak również krzyżują się tutaj dalsze drogi karawanowe, prowadzące na południowy-wschód.** Istniejące tam lotnisko i zakłady wodociągowe z jednej strony tem dobitniej podkreślają ważność tego punktu, a z drugiej strony ilustrują dokładnie wielkość straty, jaka dla Anglików stanowi oddanie Marsa Matruk.

Aljanci utracili temsamem najznaczniejszy port aprowizacyjny pomiędzy Sollum i Aleksandrją.

Podczas gdy Marsa Matruk okrążono i rozbito większe poszczególne oddziały aljantów, wojska brytyjskie, cofające się na wschód, zostały zmuszone do dalszego odwrotu przez nacierające niemieckie oddziały pancerne.

Upadek Marsa Matruk przygotowany został w ciągu ostatniej nocy — po zbombardowaniu w dniu poprzednim przez lotnictwo dowozu brytyjskiego, linij kolejowych i lotnisk — **niespodziewanem uderzeniem niemieckich samolotów bojowych i nurkowych. Przez 22 minuty bez przerwy bomby rozpryskowe najcięższego kalibru siały śmierć i zniszczenie w śródmieściu miasta, rojącego się od wojska i zapchanego materjałem wojennym, jak również w licznych zakładach aprowizacyjnych na obszarze portu.** W śródmieściu oraz w stanowiskach znajdujących się u skraju miasta, powstały skutkiem niesłychanie gwałtownych eksplozyj rozległe pożary, które jeszcze dzisiaj przedpołudniem całe miasto otulały gęstym całunem. O zmroku wieczornym w dniu 29 czerwca dalsze gwałtowne ataki niemieckich samolotów bojowych wymierzone były na linje dowozowe uchodzących na wschód oddziałów brytyjskich.

W El Alamein, miejscowości położonej w pobliżu wybrzeża nad zatoką Arabską, jak również w rejonie na zachód stąd, skutecznie zbombardowano zgrupowania pojazdów mechanicznych, stanowiska artylerji przeciwlotniczej, oraz umocnione systemy rowów strzeleckich. W miejscowości tej Anglicy posiadali bardzo obszerne składy z amunicją i materjałem pędnym, a pośród których szereg wyleciał w powietrze. Ciągnące się na dalekiej przestrzeni pożary objęły wielką ilość pojazdów. Dalsze celne pociski rozbiły stanowisko artylerji przeciwlotniczej, której działa zmuszono do milczenia.

Londyn potwierdza stratę Marsa Matruk.

Sztokholm, 30 czerwca. Angielska służba informacyjna podała w poniedziałek popołudniu do wiadomości fakt zajęcia Marsa Matruk przez wojska gen. Rommla.

Wysokie straty wśród angielskich oficerów marynarki.

Genewa, 30 czerwca. W przebiegu zebrania Ligi marynarki angielskiej, admirał sir Lionel Halsey złożył — według doniesienia „Timesa" — oświadczenie, iż korpus kadetów marynarki obecnie będzie musiał podnieść się ze 100 jednostek na stopie pokojowej do 400 jednostek, a to z tego względu, że niezwykle wysokie straty Anglji w korpusie oficerów marynarki, w związku z zatopieniami okrętów, muszą zostać wyrównane.

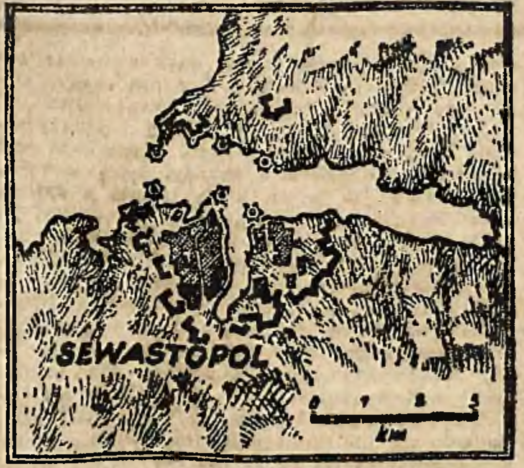
Angielski korpus oficerów marynarki ponosi straty nietylko z powodu zatapiania wielkich statków bojowych, ale także w związku ze zniszczeniem małych jednostek morskich, pełniących służbę konwojową i przybrzeżną.

Dalsze sukcesy ofensywne w rejonie twierdzy Sewastopol.

Niemiecka łódź podwodna zatopiła parowiec towarowy i okręt-cysternę koło Haify.

(tp) **Z głównej kwatery Führera,** 30 czerwca. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje dnia 29 czerwca:**

W rejonie fortyfikacyjnym Sewastopola wojska niemieckie i rumuńskie, wspierane znacznemi siłami lotnictwa bojowego w śmiałym ataku sforsowały przejście przez głęboko wyżłobioną dolinę rzeki Czernaja i wtargnęły do silnie rozbudowanych pozycyj na wzgórzu Saprun, panującem nad okolicą. W ciągu dotychczasowych walk o tę twierdzę w tym okresie czasu od 7—28 czerwca wzięto do niewoli 15.667 jeńców, oraz zdobyto lub zniszczono 221 dział, 498 granatniki, zajęto 2579 bunkrów oraz wykopano 128.644 miny.



Mapka sytuacyjna twierdzy Sewastopol.

Na wschód od Dońca w czasie odpierania kilku lokalnych wypadów czołgów, zestrzelono 15 bolszewickich wozów pancernych. W toku nocnych ataków powietrznych na ważne dworce kolejowe ze względu na dowóz posiłków dla bolszewików, w rejonie górnego Donu, zniszczono bombami 14 pociągów transportowych.

Na środkowym odcinku frontu w czasie zwycięskich wypadów niemieckich oddziałów szturmowych, bolszewicy stracili 332 jeńców i 999 zabitych. Zniszczono jedną baterję artylerji przeciwlotniczej oraz 216 bunkrów i schronów polowych.

Jak podano do wiadomości w drodze nadzwyczajnego komunikatu, drugiej sowieckiej armji uderzeniowej oraz częściom 52 i 59 armji sowieckiej udało się w lutym br. po przekroczeniu przez zamarzniętą rzekę Wołchow, na północ od jeziora Ilmeń, dokonać głębokiego wciśnięcia w niemiecki front obronny.

Pod dowództwem generała kawalerji Lindemanna, oddziały armji lądowej i SS z udziałem formacyj ochotniczych hiszpańskiej, holenderskiej i flamandzkiej, wybitnie wspierane przez flotę powietrzną generał pułkownika Kellera, po kilkumiesięcznych, zaciętych walkach w bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych i terenowych odcięły najpierw wymienione armje sowieckie od ich połączeń tyłowych, następnie ścieśniły je na coraz mniejszym terenie, a dziś ostatecznie zniszczyły.

W ten sposób została rozbita, zakrojona na wielką skalę bolszewicka ofensywa przełamująca, skierowana przez rzekę Wołchow z zamiarem odciążenia Leningradu. Zamienia się ona jednak w ciężką klęskę bolszewicką. Główny ciężar tych twardych walk spoczywał na piechocie i pionierach. Bolszewicy, według dotychczasowych obliczeń, stracili: 32.759 jeńców, 649 dział, 171 wozów pancernych, 2984 karabinów maszynowych, granatników i pistoletów maszynowych oraz wiele innego sprzętu wojennego.

Ciężka artylerja armji lądowej wzięła pod skuteczny ogień zakłady przemysłowe na terenie Leningradu oraz okręty kursujące w zatoce kronsztadzkiej.

W rejonie Murmańska eskadry samolotów bojowych i nurkowych wznieciły bombami pożary objektów kolejowych i magazynów. Eskortujące myśliwce zestrzeliły 12 samolotów sowieckich, nie ponosząc żadnych strat.

W Afryce Północnej pobito ponownie siły brytyjskie w rejonie na południe od Marsa Matruk i zmuszono je do dalszego odwrotu ku wschodowi. Anglicy ponieśli przytem ciężkie straty w czołgach. Silnie ufortyfikowana miejscowość Marsa Matruk została okrążona, a pościg za wojskami aljanckiemi trwa w dalszym ciągu. Zespoły lotnictwa niemieckiego i włoskiego dokonały skutecznych ataków na brytyjskie pozycje obronne i bombardowały znajdujące się w odwrocie kolumny aljanckie. Eskadry samolotów myśliwskich chroniły rejon bojowy nad armją pancerną i zestrzeliły bez własnych strat 10 samolotów aljanckich. Oddziały artylerji przeciwlotniczej, zmontowanej na pokładach niemieckiej marynarki wojennej w toku dowozu posiłków do portów północno-afrykańskich zestrzeliły w dniu 27 czerwca 6 brytyjskich bombowców.

Na morzu Śródziemnem pewna niemiecka łódź podwodna zatopiła koło Haify jeden okręt-cysternę i jeden parowiec towarowy, łącznej pojemności 5000 ton.

Na Malcie bombardowane w ciągu ostatniej nocy lotnisko Halfar.

Ubiegłej nocy znaczniejsze siły lotnictwa bojowego częściowo z nieznacznej wysokości zrzuciły na południowo-zachodniem wybrzeżu Anglji znaczną liczbę bomb ciężkiego kalibru i tysiące bomb zapalających na objekty posiadające ważne znaczenie wojenne.

Postępy wojsk japońskich w Chinach centralnych.

Japońskie akcje oczyszczające w prowincjach Szansi i Honan.

Tokio, 30 czerwca. **Agencja Domei donosi z pewnej bazy japońskiej w centralnych Chinach, że według sprawozdań bojowych z frontu Kiangsi, kolumny japońskie wyruszyły z Puczau w poniedziałek około południa w kierunku południowym. Oddziały te zdobyły szturmem Lunghutu, położone około 23 km. na południe od Puczau.**

Dalsze jednostka japońska dotarła wśród walk do poniedziałku w południe do pewnej miejscowości, położonej w pobliżu Liki.

Jednostki japońskie, kontynuujące pochód swój trzema członami w kierunku wschodnim, a mianowicie na obszarze 60 kilometrów pomiędzy Lingszuan w pobliżu południowo-wschodniej granicy prowincji Szansi i Linszi, na północy prowincji Honan przeprowadziły w ciągu dnia i nocy zakrojone na wielką skalę akcje oczyszczające przeciwko 27-mu korpusowi armji czungkińskiej, który wycofał się do okolic gór Taiszan w południowej części prowincji Szansi. Wojska japońskie dokonały gwałtownych ataków na oddziały czungkińskie, które zgromadziły się w dolinach, poczem błyskawicznie kontynuowały swój pochód.

Ponadto jednostki japońskie zaatakowały oddziały chińskie, wycofujące się w kierunku na wschód do swej bazy Linszi w północnej części prowincji Honan i dokonały niszczącego ataku na resztki czwartej dywizji, utworzonej w Czungkingu i która w walkach z wojskami japońskiemi w prowincji Szansi, Honan i Hopeh poniosła straty.

Wojska japońskie osiągnęły do dnia 28-go czerwca następujące sukcesy: Do niewoli zabrano 1000 żołnierzy, nie licząc 1100 poległych, pozostawionych na placu boju przez przeciwnika. Zdobyto dwa moździerze oraz szereg lekkich i ciężkich karabinów maszynowych. Jak się dowiaduje, dowódcy 27-go korpusu armji, 46-tej i 8-mej dywizji czungkińskiej uszli wraz z garstką swoich ludzi w dolinę odległą o 60 km. na południowy zachód od Hinsien, oraz że odtąd wszelki słuch o nich zaginął.

Przez lupę

Gdzie leży wina?

Sztokholm, 30 czerwca. *Wojskowy sprawozdawca dziennika „Daily Herald" w analitycznym artykule, omawiającym kwestję winy z powodu klęsk brytyjskich w Północnej Afryce podkreśla, że wyżsi oficerowie armji brytyjskiej, przedewszystkiem oficerowie w randze pułkowników i generałów-majorów, absolutnie nie dorośli do swych zadań.*

Właśnie na tych stopniach, posiadających w nowoczesnej wojnie specjalne znaczenie w zakresie samodzielności i duchem ofensywnym żołnierzy mniejszych zespołów bojowych, brak odpowiednio kwalifikowanych dowódców. Ponadto niezbędni są oficerowie, znający się gruntownie na zasadach wojny pancernej. Oficerami takimi dysponuje Rommel, natomiast armja brytyjska ich nie posiada.

Dodać do tego należy konieczność lepszego wyszkolenia, specjalnie w wojnie pustynnej, w której każdy poszczególny czołg jest niemal dosłownie zdany na swoje własne siły i bez żadnych punktów orjentacyjnych musi się umieć poruszać w terenie, jedynie na podstawie kompasu. Wszystkiego tego trzeba się uczyć, natomiast wyszkolenie, otrzymane w Salibury Lain, znanym angielskim placu ćwiczebnym, absolutnie nie wystarcza do wykształcenia armji, dorastającej kwalifikacjom generała Rommla.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 29 czerwca. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku brzmi następująco: Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Marsa Matruk zostało dzisiaj przedpołudniem zdobyte. Po przełamaniu oporu nieprzyjacielskich sił pancernych na południowy wschód od Marsa Matruk, pancerne i zmotoryzowane jednostki osi kontynuują swój pochód ku wschodowi.

W przebiegu zażartych walk dnia wczorajszego i obsadzenia umocnionego obozu wzięto do niewoli 6.000 jeńców, zniszczono względnie zdobyto 36 czołgów, jak również wielką liczbę dział i samochodów. Lotnictwo brało żywy udział w operacjach na lądzie. Parki samochodowe i materjałowe były bombardowane i ostrzeliwane z broni pokładowej. W porcie Marsa Matruk trafiono zostały dwa parowce, a jeden z nich podpalony. 17 angielskich samolotów zostało w walce zestrzelonych.

Włoskie i niemieckie samoloty zaatakowały bazy Luca i Micabba.

Trzy samoloty sowieckie wylądowały w Turcji.

Istambuł, 30 czerwca. Przed trzema dniami we wschodniej Turcji wylądowały trzy samoloty sowieckie, których załoga ogółem wynosiła 7-miu ludzi.

Okazało się, iż byli to dezerterzy, których internowano. Wspomniane samoloty były w stanie nieuszkodzonym.

Klęska 2-giej armji sowieckiej w kotle Wołchowa.

Berlin, 30 czerwca. Na temat zniszczenia znacznych sił bolszewickich w kotle Wołchowa dowiaduje się Niemieckie Biuro Informacyjne z miarodajnej strony wojskowej, że bolszewicy przy użyciu największej ilości wojsk i materjałów oraz przy zastosowaniu ognia artylerji, wzmagającego się do siły ognia huraganowego, usiłowali bezskutecznie przełamać wąską, niemiecką pozycję ryglującą.

Po odparciu tego ataku wśród najcięższych strat dla bolszewików rozpoczęto planowe zacieśnianie kotła. Bolszewicy stawiali rozpaczliwy opór wojskom niemieckim, które wśród walk na bagnistym i leśnym terenie posuwały się krok za krokiem. Najpierw wśród lodów i burz śnieżnych, później na metrowej głębokości błotach i zalanych wodą dolinach, walcząc tam oddziały niemieckie dokonały wyczynów, przekraczające prawie ludzką wytrzymałość. Codzienna egzystencja i walki wśród błot i mokradeł stawiały przed niemniej ciężkimi zadaniami, jak walka z broniącymi się rozpaczliwie bolszewikami.

Dopiero w połowie maja zaczęły obsychać nieliczne drogi, znajdujące się na tym terenie, pokrytym dziewiczemi lasami, jednak z końcem maja i w ciągu całego czerwca nieustanne oberwania chmur spowodowały znowu zupełny zanik możliwości komunikacyjnych. Na tamtejszych głębokich bagnach pionierzy zbudowali niezliczona ilość mostów i grobli z pni drzewnych, usuwali zapory minowe, a specjalne oddziały niszczące uczyniły czołgi sowieckie niezdolnemi do użytku. Artylerja niemiecka i kolumny artylerji przeciwpancernej wspierały akcję piechoty, która jednak niejednokrotnie była zmuszona walczyć bez ochrony ciężkiego sprzętu bojowego, ponieważ działa i jaszczyki amunicyjne tonęły w błocie.

W ostatnim stadjum walki zaznaczyły się rozpaczliwe próby wyłamania się, podejmowane przez bolszewików, zacieśnionych na coraz szczuplejszym terenie. Punktem kulminacyjnym tych walk było zniszczenie grupy sowieckich oficerów i komisarzy, którzy podjęli ostatnią rozpaczliwą próbę przełamania się. Liczby jeńców i zdobyczy wojennej nie udało się jeszcze dotychczas przeliczyć, ponieważ w niedostępnych, bagnistych ostępach leśnych kryją się jeszcze wielkie ilości materjałów.

Lotnictwo w okresie złych warunków atmosferycznych nie zawsze było w stanie wspomagać pełnią swoich sił ciężko walczącą piechotę. Dopiero w ostatnich tygodniach eskadry samolotów bojowych i nurkowych mogły rozwinąć pełną działalność w walce z okrążonymi bolszewikami. Samoloty nurkowe, rozbijając silnie umocnione pozycje polowe i rozpraszając zmasowane wojska bolszewickie, przygotowujące się do kontrataków i prób przełamania, torowały drogę posuwającym się naprzód oddziałom niemieckiej piechoty. Samoloty wywiadowcze oddawały decydujące usługi przy wypatrywaniu ataków odciążających, dokonywanych od zewnątrz przeciwko niemieckim pozycjom ryglującym. W toku nieprzerwanych ataków niszczono i rozbijano celnemi bombami liczne wozy pancerne, działa oraz pozycje artylerji przeciwlotniczej i kolumny posiłkowe.

Dzięki niezmordowanym operacjom lotnictwa udało się ponadto dotkliwie zmniejszyć, a częściowo zupełnie sparaliżować cały dowóz posiłków dla bolszewików od wschodu. Również próby bolszewickiego dostarczenia pomocy z powietrza okrążonym grupom ich wojsk w godzinach nocnych spaliły na panewce dzięki czujności myśliwców niemieckich, które zestrzeliły wiele samolotów transportowych. W ten sposób, dzięki współpracy wojsk lądowych i lotnictwa, zdołano stłoczyć na bardzo niewielkim obszarze zacięcie broniących się bolszewików, następnie rozbić ich na małe grupki, a wkońcu ostatecznie zniszczyć.

Na podstawie szczegółowych meldunków oddziałów wojsk niemieckich, które zniszczyły w kotle Wołchowa 2-gą sowiecką armję uderzeniową, można sobie wyrobić obraz ogromu ciężkich, krwawych strat, poniesionych przez bolszewików. I tak jeden tylko batalion pewnego niemieckiego pułku piechoty w ciągu 5 dni odparł 24 silne ataki sowieckie, wsparte przez zmasowany ogień artylerji. W czasie tych walk na odcinku bojowym tego jednego batalionu stracili bolszewicy 1.200 zabitych, przeszło 300 jeńców, 5 najnowocześniejszych czołgów, 30 karabinów maszynowych i dział przeciwpancernych.

Również z meldunków innych oddziałów wojsk niemieckich wynika, że krwawe straty bolszewików przekraczają wielokrotnie liczbę jeńców.

Roosevelt sięga po brazylijską flotę handlową.

Genewa, 30 czerwca. Jak podaje „New York Times" z Rio de Janeiro, minister spraw zagranicznych Aranha podał do wiadomości publicznej, iż cała brazylijska marynarka handlowa podporządkowana będzie „urzędowi kontroli żeglugi", który niebawem rozpocznie swą działalność w ambasadzie Stanów Zjednoczonych.

Oświadczenia polityków angielskich.

Sztokholm, 30 czerwca. **Lord Winster, sekretarz parlamentarny pierwszego lorda admiralicji, złożył w czasie pobytu na weekendzie w Ipswich oświadczenie polityczne.**

Według Reutera Winster oświadczył co następuje: „Kraj nie życzy sobie stracić Churchilla jako premjera, ale daremnem byłoby zaprzeczać, że stracił on zaufanie do jego kierownictwa wojennego i chętnie widziałby, gdyby Churchill złożył swój urząd ministra obrony kraju. Życzymy sobie takiego rządu, któryby zaprezentował nam kilka zwycięstw, a nie nieustanne usprawiedliwiania się z powodu szeregu klęsk. Parlament zadaje sobie niepotrzebny trud, dyskutując nad kwestją zaufania, ponieważ jeżeli chodzi o szerokie masy społeczeństwa, to po Singapoorze straciło już ono ze swej strony zaufanie".

„Daily Herald" wysuwa na nowo żądanie, aby Churchill zrezygnował z idei skutecznego wypełnienia podwójnego zadania, przypadającego mu w udziale jako premjera i ministra obrony. „Bezsensowność tego podwójnego ciężaru — pisze wymieniony dziennik — wystąpiła w ostatnich tygodniach szczególnie dobitnie na jaw. W momencie kiedy kampanja w Libji przybrała krytyczne formy, Churchill przedłuża swój pobyt w Waszyngtonie, gdzie absorbowały go zadania polityczne".

Serrano Suner powrócił do Madrytu.

Madryt, 30 czerwca. Hiszpański minister spraw zagranicznych Serrano Suner po 18-dniowej nieobecności, przybył ze swej podróży do Włoch z powrotem do Madrytu.

Przymus rejestracji frachtów w Południowej Afryce.

Genewa, 30 czerwca. Po wprowadzeniu przez rząd angielski niedawno rejestracji frachtów na najkonieczniejsze transporty żywności dla Związku południowo-afrykańskiego i południowej Rodezji, obecnie według doniesienia „Timesa", przymus rejestracyjny frachtów rozszerzono również na północną Rodezję, kraj Nyassa, Mombassa, Tanga, Daressalam i Mauritius.

Na konferencji towarzystw żeglugi okrętowej wyszło na jaw, że listy rejestracyjne, będące podstawą racjonizacji frachtów, zostały sporządzone pod kątem widzenia pilności zapotrzebowania. W praktyce oznacza to tylko obejście przez Anglję niemożności utrzymania w koniecznych rozmiarach swej żeglugi okrętowej i zobowiązań odnośnie do dostaw do wymienionych krajów i portów. Przydział kontyngentów dostaw nie oznacza jednak przytem, aby musiały one faktycznie dotrzeć do swego celu, muszą bowiem przejść jeszcze przez pewną ważną instancję, mianowicie kontrolę łodzi podwodnych mocarstw osi.

Sobota dniem roboczym w Palestynie.

Berno, 30 czerwca. Jak donoszą z Jerozolimy, najwyższy rabinat w związku z groźną sytuacją i w celu poparcia brytyjskiego i amerykańskiego wysiłku wojennego — postanowił stare, bo dwa tysiące lat liczące prawo, zawarte w Talmudzie, zmienić i w Palestynie uznać sobotę za dzień roboczy.

Przymus pracy w angielskich kolonjach.

Genewa, 30 czerwca. W kolonji Kenia został przed kilku miesiącami wprowadzony przymus pracy. Obecnie rozporządzenie to zostało rozszerzone i na dalsze tereny. Nowe metody pracy zostały obecnie zastosowane także w północnej Rodezji i Nigerji.

Waszyngton żąda prawdziwych komunikatów sowieckich.

Vigo, 30 czerwca. **Wiadomości o froncie charkowskim w sobotę wzbudzały wielkie zainteresowanie w Nowym Jorku. Zdobycie ważnego węzła kolejowego Kupjańsk spotkało się z największem zainteresowaniem, ponieważ w ten sposób Sowiety straciły najważniejszą linję kolejową, którą miał do dyspozycji marszałek Tymoszenko.**

Jak nowojorska służba sprawozdawcza komunikuje, Sowiety pod presją Ameryki musiały zdecydować się na podawanie zgodnych z prawdą komunikatów o sytuacji na froncie. W związku z tem, jako pierwszemu zagranicznemu oficerowi dozwolili oni amerykańskiemu wojskowemu attache w Samarze na odbycie do 3 dni ograniczonej podróży na pewnym określonym odcinku frontu. Ta podróż nastąpiła na podstawie niedawno zawartego układu między Waszyngtonem a Sowietami, w którym Sowiety zobowiązały się lepiej informować Stany Zjednoczone, aniżeli to miało miejsce dotychczas.

Między niebem a ziemią.

Kraków, w czerwcu.

Każdego tak zwanego normalnego człowieka napawa radością chwila, kiedy dokonał jakiegoś zamierzonego poprzednio czynu. Fakt ziszczenia się jego zamiarów jest dla niego pozytywną pozycją w jego życiowym bilansie, jest krokiem naprzód na drodze i zbliża go o tyle i tyle centymetrów do ogólnego celu, który zresztą jest dla niego niewiadomym. Cieszy się naprzykład człowiek, gdy wynajął nowe mieszkanie, gdy zawarł korzystną umowę z pewną firmą, gdy się doczekał wydania swojej książki, gdy się ożenił i t. d. Wszystkie te wydarzenia cieszą go, bo dają świadectwo o jego dzielności, energji, zdolnościach itd. Człowiek, który nie doprowadza do takiego rezultatu, słusznie zasługuje na miano ślamazary, niedołęgi i powinien się wstydzić.

Sądząc z tych kilku uwag i doświadczenia przypuszczać należy, że celem człowieka jest doprowadzenie do pewnego punktu końcowego, do zamknięcia starań w pewnej sprawie realnym efektem i odłożenia jej jako już nie aktualnej „ad acta".

Zanim pójdziemy dalej w naszych rozmyślaniach na ten temat, starajmy się wżyć w taką zwykłą i codzienną sytuację: siedzimy w dużym ogrodzie, otoczonym o ile możności murem, aby życie z zewnątrz nam nie przeszkadzało, wchłaniamy w siebie promienie słoneczne, granie tysiącznych istot żyjących naokoło, jak żab, koników polnych, ptaków, różnych owadów, małych i dużych, ale też trawek, roślin wszelkiego gatunku. Niedaleko nas stoi jabłoń, młoda ale już dająca owoce, w najlepszej chwili swego rozwoju, potężna, soczysta i zdrowa. Jabłka wiszące na jej gałęziach są już dojrzałe, pokrywają się rumieńcem dorosłości, skórka ich jest silnie naprężona i widać pod nią nieomal osadzanie się smakowitego cukru. Cisza panuje dookoła — a w nią wdziera się naraz głęboki, płaski ton spadającego jabłka. Bęc! W tej właśnie oto chwili zaszedł pewien drobniutki, ale dla jabłka ważny fakt: ciężar jego stał się większy niż mogła wytrzymać szypułka. Oderwała się poprostu i jabłko spadło. Niewiadomo czy ciężar ten uzależniony jest koniecznie od dojrzenia owocu, czy też szypułka nadwątlona była targającym ją wiatrem, dosyć że, jedno z drugiem „ogonek" puścił i jabłko spadło. Ale spadają zawsze jabłka dojrzałe, to jest niejako ich cechą charakterystyczną. Ustaliliśmy więc ten fakt, musimy tylko jeszcze dodać, że z odpadnięciem tego jabłka kończy się jego egzystencja jako części jabłoni, chociaż zaczyna zapewne nowa, jako owocu spożywanego przez ludzi, jako środka spożywczego, składnika potraw itd. W każdym razie jednak jabłko takie jest niejako marnotrawnym synem opuszczającym zieloną chatkę rodzinną dla niewiadomego losu.

Takiem właśnie odpadaniem od naszego życia i naszego jestestwa jest załatwianie spraw, względnie granicę tę stanowi postawienie ostatniej kropki zamykającej cały łańcuch wydarzeń. Przestajemy się taką sprawą interesować, nie wchodzi ona już w grę, nic nie możemy dodać do niej ani z niej ująć, gdyż, doszedłszy do pełnego rozwoju zaczyna ona prowadzić własny żywot, staje się samodzielną, nabiera charakteru ośrodka nowych spraw i obejmuje rolę planety, naokoło której krążą inne ciała niebieskie. O ile dotychczas była ona z nami ściśle związana i od nas uzależniona, o tyle teraz usamodzielniwszy się, zachowuje wobec nas stnawisko obojętne lecz może się zdarzyć, że wręcz wrógie. Straciliśmy na nią nasze wpływy, temwięcej, że nie czerpie ona już z nas swoich soków, lecz wytwarzą nowe, własne.

Obok nas, pod naszym bokiem powstaje wróg, rodzi się konkurent. Nie wierzy bowiem, czy powołana do życia nowa rzecz, czy fakt, który zaistniał, nie stanie się w przyszłości tak doniosły i ważny, że przyćmi nas samych, usunie na bok i nie pochłonie. — Ostatecznie każdy dokonany czyn przypomina nowonarodzone dziecko, które też jako takie jest zamkniętą już całością. Niewiadomo, czy takie dziecko nie stanie się w przyszłości powodem licznych trosk i nie będzie nas zwalczało.

Zdawałoby się według dotychczasowych rozumowań, że każdy dokonany czyn stanowi życiowy minus, bo zmniejszył nasz repertuar życiowy, niewiadomo jakie wobec nas zajmie stanowisko i stanowi pewne niebezpieczeństwo.

Zgodnie z tem cośmy powiedzieli, możnaby sądzić, że każdy dokonany czyn, każdy fakt jest katastrofą i obdziera z naszego życia kawałek po kawałku, jak wiatr, który strząsa z drzewa liście. Pojęcie to zapewne przesadne — jest jednak pewna w tem analogja. Wyobraźmy sobie, że jest pewien określony wolumen możliwości życiowych, to jest możliwości dojścia do skutku różnorodnych faktów, wydarzeń. Możliwości tych oczywiście będzie sporo miljardów i to przypuszczam dla każdego człowieka, bo jeżeli obliczono, że gdyby dwanaście osób siedzących na dwunastu krzesłach poczęło się przesiadać, tworząc różne kombinacje w porządku przesiadania się, nie skończyliby tej interesującej zabawy towarzyskiej aż za sto czy więcej lat, to należy przypuszczać, że daleko jeszcze więcej możliwości zachodzi wziąwszy pod uwagę, tyle różnych dziedzin życia. Zaznaczymy zaraz, że te możliwości nie są ograniczone i z chwilą wyczerpania całego repertuaru w jednej dziedzinie powstaje zaraz tysiące innych, które rozgałęziają się w nieskończoność. Przyjęliśmy jednak pewną określoną ilość tych kombinacyj i założywszy to twierdzenie, obserwujemy dalszy rozwój. Otóż dokonanie jakiegoś czynu, zamknięcie pewnego łańcucha rozwojowego, zubaża ten zapas o jeden, dwa, trzy, czy więcej możliwości. Zwłaszcza w życiu człowieka bardzo ruchliwego lub narodu, który dokonywuje wielkich zmian, zachodzi jakgdyby wielka wyprzedaż towaru, jaką urządzają raz po raz wielkie magazyny. Z dziedziny projektu czyli fantazji, przechodzi plan działania na płaszczyznę rzeczywistości. Gdyby te rzeczy traktowało się miarą czysto materjalną, zachodziłoby ciągłe zmniejszanie się ludzkiej fantazji z tem, że w pewnej chwili doszłaby ona do zera, a chociaż miary tej nie można przykładać w tym wypadku, to jednak skutek nie bardzo jest oddalony od tego twierdzenia. Przypomina to literata, który w swoim notatniku zanotował sobie kilkadziesiąt tematów do powieści czy nowel, a które jedną po drugiej wypracowuje. — Oczywiście, że w notatniku będzie ich coraz mniej, ale też w wyobraźni jego również.

Przekleństwo rzeczom dokonanym! Są one śmiercią możliwości, skrzepnięciem fantazji nie mającej granic, w postaci, którą można wymierzyć metrem. Projektowana powieść póki nie spocznie w postaci czarnych znaków na papierze, błyszczy wszelkiemi urokami. Raz wydrukowana, nie może dać więcej lub mniej wzruszeń jak właśnie te, które znalazły się na jej kartach. Przypomina się anegdota z życia słynnego nowelisty. Guy de Maupassanta, który mieszkając w pewnym hotelu paryskim, w czasie kiedy windy osobowe były nowością i odpowiednio kiepsko funkcjonowały, szedł schodami i zauważył, że winda stanęła między pierwszem a drugiem piętrem. Zamknięta w niej pani dawała rozpaczliwe znaki, aby ją ratowano, bojąc się, że spadnie razem z windą w przepaść. Maupassant już wtedy nieco nienormalny, podszedł do windy i z obojętną miną oświadczył przerażonej pasażerce: — Jest pani w najszczęśliwszem położeniu, toteż nie zamierzam jej ratować. Oderwała się pani od ziemi — a nie dotarła jeszcze do celu, jest pani zawieszona między niebem a ziemią! — Ukłonił się uprzejmie i poszedł dalej. W słowach chorującego na obłęd autora była swoista filozofja: rzeczy niedokonane są bogatsze, większe, o ciekawszych możliwościach niż rzeczy dokonane. Dlategoteż człowiek doszedłszy w pełni do celu, jest człowiekiem najnieszczęśliwszym w świecie i czuje się daleko uboższym pomimo zdobytego majątku i pozycji, w czem zresztą pociesza go jedynie fakt, że góruje nad swojem otoczeniem i może zadośćuczynić swoim ambicjom. Anegdota o spensjonowanym urzędniku, który nie mając już możności załatania „kawałków", urzędując w domu i tworząc sobie fikcyjne sprawy, jest głębsza jakby się zdawało. On wiedział również, że gdyby wyczerpał już wszystkie możliwe sprawy i nie miał już absolutnie nic do załatwienia, wypadałoby mu położyć się do grobu. Całe szczęście w tem, że możliwości życiowe człowieka są nieograniczone i nawet okres zupełnie jałowy pod tym względem z punktu widzenia materjalistycznego — to jest zaczynający się po śmierci, zaopatrzyła wiara również w pewne możliwości dodające ludziom otuchy.

Xeres.

KRONIKA

CZERWIEC **30** Wtorek

Dziś: Wsp. św. Pawła
Jutro: P. Krwi P. J.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 22.15 do 3.30

Czystość najlepszą ochroną przed chorobą.

Kraków, 30 czerwca. Każda pora roku ma swoje przyjemne i dobre strony, lecz ma i strony niemiłe i niebezpieczne. Lato daje nam ciepłe dni, wiele jarzyn i smacznych owoców, ale stwarza jednocześnie niebezpieczeństwo powstawania i szerzenia się pewnych chorób, właściwych tylko miesiącom letnim.

W związku ze spożywaniem jarzyn i owoców, tak w mieście, jak i na wsi zjawia się niebezpieczeństwo **zachorowania na czerwonkę i dur brzuszny.** Są to choroby zakaźne, atakujące przewód pokarmowy. Zakażenie się niemi następuje przez wprowadzenie bakteryj do przewodu pokarmowego, a źródłem choroby jest człowiek chory, a właściwie jego wydzieliny. Przedmioty i otoczenie chorego mogą być rozsiewcami zarazy.

Duru brzusznego i czerwonki można uniknąć, stosując się ściśle do następujących wskazówek, które właściwie możnaby ująć w jedno kardynalne przykazanie: **tylko najdalej posunięta czystość ochroni nas przed zakażeniem.** Przed każdym posiłkiem należy dokładnie umyć ręce. Na skórze mogą się bowiem znajdować zarazki i potem wraz z posiłkiem przeniesiemy je do naszego przewodu pokarmowego. **Nie należy nigdy jeść owoców i jarzyn nie mytych.** Produkty te, zakupione w sklepie, czy na targu, czy też nawet wprost od producenta, **należy zawsze dokładnie wypłukać w kilku wodach.** Nie należy nigdy być zbyt pewnym, że owoce są czyste i nasz organizm odporny, nie szkodzą. **Mleko i wodę należy zawsze pić przegotowane.** W stanie surowym można pić jedynie wodę filtrowaną.

Wszelkie produkty żywnościowe w miesiącach letnich należy **zabezpieczyć przed muchami.** Owady te są bowiem głównemi roznosicielami zarazków. Najlepiej wszystkie artykuły spożywcze trzymać przykryte gazą lub pod zamknięciem w spiżarni. Owady należy tępić wszystkiemi możliwemi sposobami.

Chorych na czerwonkę lub dur brzuszny należy bezwzględnie oddać do szpitala, względnie umieścić w pokoju odosobnionym, jeżeli chory pozostaje w domu. Pielęgnowanie chorego należy powierzyć tylko jednej osobie z otoczenia, która winna po każdem zetknięciu się z chorym dokładnie myć ręce. Wszelkie przedmioty, z któremi stykał się chory, bieliznę, pościel itp. należy natychmiast poddać dezynfekcji. Znajdują się bowiem na nich zarazki i mogą się one stać nowemi rozsadnikami choroby.

STAN WODY WYNOSIŁ W DNIU 30 CZERWCA: na Wiśle w Krakowie 192, temperatura plus 14, na Dunajcu w Nowym Sączu 173, temperatura plus 10.

„Trzecia płeć" na scenie.

Kraków, 30 czerwca. W ostatnich czasach utarło się pojęcie „trzeciej płci" na określenie kobiet, które w pracy zawodowej poszły tak daleko, że zapomniały o swej kobiecości. Interesujący ten temat stanowi też **sztuki J. Barra p. t. „Mecenas Bolbec i jego mąż"**, którą zobaczymy w dniu 10 lipca na scenie Starego Teatru. Chodzi w niej o kobietę-adwokata, która staje się wybitnym obrońcą karnym, ale równocześnie której grozi całkowite utracenie szczęścia małżeńskiego. Dowcipna treść sztuki, doskonale ujęta scenicznie, robi z niej interesujące i wesołe widowisko, które obiegło już szereg scen europejskich.

W Krakowie sztuka „Mecenas Bolbec i jego mąż" ukaże się w doskonałej obsadzie. Rolę tytułową zagra **Wanda Żeromska**, rolę jej męża: **Czesław Strzelecki.** Resztę obsady stanowią: **Zofja Markowska, Zofja Więcławówna, Zdena Topolska, Marjan Jastrzębski i Stefan Drewicz.** Reżyseruje **Marjan Jastrzębski.**

Podniesienie hodowli owiec w Generalnem Gubernatorstwie.

Kraków, 30 czerwca. Główny Wydział Wyżywienia i Rolnictwa i podległe mu związki hodowlane i urzędy hodowli postawiły sobie za jedno z głównych zadań: podniesienie hodowli owiec.

Na odcinku hodowli owiec istniał dotychczas pewien zastój. W poszczególnych okręgach hodowla owiec była niejednolita. Hodowle owiec prowadzili głównie małorolni dla własnych potrzeb. 90 procent hodowli owiec przypada na małe gospodarstwa rolne, a tylko 10 procent na wielkie przedsiębiorstwa. Ogólna liczba 250.000 zwierząt dzieli się na 100.000 hodowców. Uzyskana wełna była głównie przerabiana w przemyśle domowym, a tylko mała część odprowadzana do wielkiego przemysłu tekstylnego.

Niemałą rolę odgrywała tu produkcja mleka i mięsa. Podczas gdy pomniejsi hodowcy owiec nie przykładali wielkiej wagi do wysokiej rasowości zwierząt, to wielkie majątki sprowadzały owce merynosy i karakułowe, słynące z dobrej wełny. Hodowla owiec karakułowych ma być obecnie rozbudowana. Obecnie istnieje w Generalnem Gubernatorstwie 5.000 owiec karakułowych, a dąży się, aby przez systematyczną hodowlę liczbę tę powiększyć. Pierwsze rasowe zwierzęta tej rasy sprowadzono przed wojną światową z Buchary. Ponieważ przywóz dalszych zwierząt z Buchary był potem niemożliwy, przeto pomagano sobie sprowadzaniem ich z Rumunji i z Moraw, uzyskując w hodowli tych zwierząt zadawalające rezultaty.

Obecnie poświęci się hodowli owiec większą uwagę i zarządzono już wstępne przygotowania, zmierzające do rozbudowania hodowli owiec.

Z rubryki codziennych wypadków.

Kopnięty przez konia.

(fem) W poniedziałek w godzinach popołudniowych zawezwano Pogotowie Ratunkowe na ulicę Syrokomli, gdzie 17-letni Rybka Eugenjusz został kopnięty przez konia w okolicę skroni. — Po oględzinach lekarskich okazało się, że chłopiec doznał ran tłuczonych i dartych głowy. Przewieziono go na oddział chirurgiczny.

Skutki nieostrożności.

(fem) Pietruszka Marja lat 18, przechodząc nieostrożnie przez jezdnię, dostała się pod koła samochodu, wskutek czego przybyły lekarz Pogotowia ratunkowego stwierdził u ofiary wypadku rany tłuczone głowy.

Kronika żałobna.

(Y) **Kraków,** 30 czerwca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Antoni Choynowski,** lat 61; **Zdzisław Badura,** lat 23, absolwent gimnazjalny; **Franciszek Ziomek,** lat 36, pracownik Elektrowni miejskiej; **Wojciech Wałek,** lat 64; **Marja Korczak Michalewska,** lat 71, wdowa po komisarzu Kontroli Skarbowej; **Józef Witkay,** lat 76, b. profesor; **Stefanja Łabaj,** lat 41, wdowa po murarzu; **Aniela Górnisiewicz,** lat 68, emerytka; **Marja Rulikowska,** lat 12, córka parkieciarza.

Zadawalający stan zbiorów w Radomskiem.

Radom, 30 czerwca. **W okręgu radomskim pesymistyczne oczekiwania, pozostające w związku z niezwykle ostrą zimą, zostały w całej rozciągłości zawiedzione.**

Na obszarach, zawierających dobrą ziemię, stan kultur jest naogół dobry. Także i tam, gdzie wartość ziemi jest mniej dobrą — stan zasiewów jest również zadawalający. Dzięki ciepłej pogodzie rozwój kultur ma korzystne warunki tak, że można się liczyć z nadrobieniem zaległości. Żyto i pszenica znajdują się w stanie zupełnie zadawalającym, owies i jęczmień znajdują się jeszcze w rozwoju. Ziemniaki dobrze obrodziły. Buraki cukrowe są obecnie okopywane i rozdzielane. Mniej zadowalająco przedstawiają się buraki ćwikłowe. Miejsca, w których buraki te nie obrodziły są dodatkowo obsadzane burakami pastewnemi.

Zakończenie sezonu wyścigów konnych we Lwowie.

(k) **Lwów,** 30 czerwca. **W dniach 27 i 28 czerwca zakończony został wiosenny sezon wyścigów konnych we Lwowie. Obydwa dni wykazały wielkie zainteresowanie publiczności, która nietylko tłumnie przybyła na tor na Persenkówce, ale również brała żywy udział w totalizatorze. W ciągu obydwóch dni totalizator wykazał znaczne obroty, dochodzące łącznie do kwoty 600.000 zł.**

Wyniki wyścigów z dnia 27 bm. przedstawiają się następująco: I. gonitwa: 1) „Prelestna", stajnia Chahrów, 2) „Opsamte". II gonitwa: 1) „Est" Chatizowa" 2) „Loterja trzecia". III gonitwa: 1) „Imperja" stajnia Woźniakowskiego, 2) „Casanera". IV gonitwa: 1) „Mapa" stajnia Chahrów, 2) „Hetera III". V gonitwa: „Łoskot" stajnia Wedernikowa, 2) „Akord II". VI gonitwa: 1) „Bohema" stajnia Łuka, 2) „Zamietka".

Wyniki z dnia 28 czerwca: I gonitwa: 1 „Tuziemiec" stajnia Staro Sioło, 2) „Minerwa". II gonitwa: 1) „Pula" stajnia Stare Sioło, 2) „Turystka". III gonitwa: „Alt" stajnia Chahrów, 2) „Kalm". IV gonitwa: „Hamilkar" stajnia Kiwerskiego, 2) „Rugja". V gonitwa: 1) „Bentelle" właściciel Łada, 2) „Babina". VI gonitwa: 1) „Mousquetaire", 2) „Santoska". VII gonitwa: 1) „Arja", 2) „Arnę", obydwie ze stajni Gumniska. VIII gonitwa: „Bolid" stajnia Woźniakowskiego, 2) „Eudymion".

W tych dniach konie, które brały udział w wyścigach lwowskich, zostaną wysłane do Lublina, gdzie wezmą udział w tradycyjnych już wyścigach lubelskich. We wrześniu zostaną wznowione wyścigi konne we Lwowie, jako wyścigi jesienne.

Z DNIA.

Koniec roku szkolnego.

Kraków, 30 czerwca. W dniu dzisiejszym we wszystkich szkołach powszechnych i zawodowych kończy się nauka.

Rano, po Mszy św., odbyło się rozdanie świadectw, poczem dzieci i młodzież pożegnały się z murami szkolnemi na okres wakacyj. Rozstanie ze szkołą miało w roku bieżącym — w trzecim roku wojny — mniej wesoły charakter, niż to zazwyczaj bywało. W okresie wojennym **szkoła zastępuje przecież młodzieży w wielu wypadkach dom** i stwarza ośrodek, w którym nietylko kształci się i wychowuje, ale także bawi się i spędza miłe chwile w otoczeniu rówieśników. O wyjeździe na wakacje może myśleć bardzo nieliczna część uczącej się młodzieży, reszta będzie musiała spędzać ferje w murach miasta.

Nakłada to szczególny obowiązek na rodziców i starszych. Wakacje, aczkolwiek są okresem wypoczynku, to jednak w obecnym czasie powinny być bardziej celowo wykorzystane, niż w czasach pokoju. **Dzieci i młodzież nie powinny się wałęsać bezplanowo i bez opieki, ale powinny pracą swoją dopomóc rodzicom do przetrwania ciężkiego okresu wojny.** Zajęcia dla dzieci i młodzieży w domu znajdzie się dość, chodzi tylko o to, aby skłonić młodzież do bardziej „uspołecznionego" trybu życia.

Przed absolwentami najwyższych klas szkół staje także i inne zadanie — a mianowicie **problem wyboru dalszych studjów.** Mają oni możliwość **rozpoczęcia studjów w szkołach zawodowych,** mają także **sposobność do rozpoczęcia nauki rzemiosła,** w którem istnieją szczególne szanse, gdyż po przeprowadzeniu pełnej aryzacji rzemiosła — wiele zawodów wykazuje duży brak sił fachowych. Młodzież, w porozumieniu z rodzicami, ma obecnie zastanowić się nad swoim przyszłym losem, przyczem nie powinna zapominać o tem, że **każdy dzień posiada doniosłą wartość.** Obecne czasy nakładają na młodzież szczególne obowiązki i powinna ona zdać sobie z tego sprawę, choć to może dla niejednej jednostki będzie oznaczało rozstanie z beztroskiem i swobodnem dzieciństwem.

Pamiętając o tych wszystkich poważnych sprawach — młodzież wesoło rozpoczyna wakacje, ciesząc się z przerwy w nauce, i my także życzymy jej wesołego i spokojnego odpoczynku dla nabrania nowych sił przed nową pracą.

✝ Jedyny Najukochańszy Syn **Aleksander Mazurek,** w 22 wiośnie życia zmarł w czerwcu 1942 r. **Nabożeństwo żałobne** odprawione zostanie w piątek dnia 3 lipca o godz. 9.15 w kościele OO. Pijarów, na które zapraszają w ciężkim smutku pogrążeni
7695 **Rodzice i Siostry.**

Unieważnienia

Dnia 2/6 1942 zostało skradzione świadectwo przemysłowe na rok 1942 na firmę Kółko Rolnicze — Skotniki, które unieważnia się.

Unieważniam zgubiony na dworcu w Krakowie Ausweis Nr. 2518, wydany przez Stadtkreishauptmann we Lwowie na nazwisko Hassmann Georg. Znalazca proszony o oddanie: Kraków, Sławkowska 1, m. 3. Pieniądze zatrzymać. 5349

Unieważniam zgubioną kartę meldunkową Arbeitsamtu na nazwisko Gawronek Jan. 7548

Unieważniam skradzioną dnia 25. 6. 42 w Krakowie kartę rozpoznawczą. Rozalja Sottwin, wieś Rączna, pow. Kraków. 7701

PKK POLSKIE KINA W KRAKOWIE

Od dnia 30 czerwca do 2 lipca 1942

APOLLO
Św. Tomasza 11. — Telefon 11120.
WYROK, KTÓREGO NIE WYKONANO
Heinrich George, Maria Landrock.

WANDA
Św. Gertrudy 5. — Telefon 17305.
POTRÓJNE WESELE
Marte Harell, Willy Fritsch.

SZTUKA
Św. Jana 6. — Telefon 16320.
KAWALERSKIE GRZESZKI
Hans Moser, — Lucie Englisch.

UCIECHA
Starowiślna 16. — Telefon 12516.
Złota maska
Lidia Wysocka, Władysł. Walter, Aleks. Żabczyński, M. Ćwiklińska.

ATLANTIC
Stradom 15. — Telefon 10882.
KRÓLOWA PRZEDMIEŚCIA
H. Grossówna, A. Żabczyński.

STELLA
Lubicz 15. — Telefon 14301.
MAŁŻEŃSTWO NA RATY
Leny Marenbach — J. Riemann.

Początki w dnie powszednie o godzinie 16, 18 i 20. W sobotę o godzinie 14, 16, 18 i 20. W niedzielę i święta o godz. 11, 14, 16, 18 i 20.

Kit szklarski
„EBEROL-EXTRA"
zawierający olej roślinny
dostarczają
„Wschodnie Zakłady EBEROL"
Kraków, Zaleskiego 8.
Telefon 161-87.
Cena wagonowa zł. 120.— za 100 kg.
Cena detaliczna zł. 145.— za 100 kg.

WPISY do kl. I. o kierunku a) administr. b) handl.
przyjmuje sekretariat
Szkoły Handlowej
A. LIBERDY Kraków, Senacka 6

ARTRETYZM
reumatyzm i nerwobóle
usuwają
ZIOŁA
„Reumosa" Magistra
Wolskiego

WPISY
na
KURSY HANDLOWE
na rok szkolny 1942/3
przyjmuje Sekretarjat Urzędowo Zatwierdzonych Pryw. Kursów Handlowych w Krakowie — Westring 52, (ul. Podwale 52). Prowadzi się osobne oddziały dla uczniów młodszych, starszych i dorosłych.



Wolne posady

Potrzebna kucharka do restauracji natychmiast. Prokocim, koło przystanku kolejowego, Bodzioch.

Kucharka dla rodziny w Wiedniu poszukiwana. Pensja 50—60 RM. Zgłoszenia: Goniec Krakowski — Kraków „Nr. 4846k".

Rachmistrza samorządowego od zaraz przyjmie Zarząd Miejski Rozwadów. Podania z życiorysem, odpisami świadectw dotychczasowej pracy i powołaniem się na referencje kierować do Zarządu Miejskiego z podaniem żądanego wynagrodzenia. 4847k

Księgowego (bilansistę) tylko siłę pierwszorzędną, ze znajomością języka niemieckiego, w słowie i piśmie, poszukuje natychmiast większe przedsiębiorstwo przemysłowe w Krakowie. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 4848k".

Dochodząca potrzebna od 1 lipca. Kraków, Krupnicza 9, m. 5. 7471

Cholewkarz i pomocnica cholewkarska **potrzebni zaraz. Kowalik, Kraków,** Grzegórzecka 4. 7509

Dochodząca potrzebna od zaraz. — Kraków, Karmelicka 50/4. 7616

Potrzebna panienka inteligentna, zdrowa, miłej powierzchowności, znająca trochę język niemiecki, do bufetu i ekspedycji w restauracji na prowincji. Zgłoszenia, możliwie z fotografją, pod adresem: Krościenko ad Dunajec, powiat Nowy Targ, Łabęcka. 5799

Poszukiwana młoda, inteligentna pani, celem zajęcia się gospodarstwem domowem bezdzietnego małżeństwa (gotowanie, sprzątanie, pranie). Rodzinne traktowanie, dobre warunki. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5565".

Buchaltera (ki), zarazem korespondentki, władającej perfekt polskim i niemieckim, poszukuję od zaraz. Zgłoszenia pod: Firma Neuberg, Bijouterie-grosshandlung Kraków, Burgstrasse 11/1. 5614

Dziewczyna młoda potrzebna do prowadzenia gospodarstwa domowego i pomocy w sklepie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5407".

Zamienię posadę nauczycielską w powiecie radomskim miasto na powiat krakowski lub najbliższy. Ewentualna dopłata lub zwrot kosztów. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5324".

Poszukujemy piekarza, siłę pierwszorzędną, obeznaną z wypiekiem chleba dla Niemców, — pierwszeństwo mają piekarze z Poznańskiego i Śląska — dobre warunki zapłaty i wolne mieszkanie. Zgłoszenia z fotografją i odpisami świadectw kierować do: Powiatowej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Jaśle. 4790k

Stangret poszukiwany. Warunek: pewna znajomość języka niemieckiego, dbałość o konie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 4792k"

6 sił fryzjerskich z trwałą, wodną, żelazkową, oraz 3 siły na męski do pierwszorzędnego salonu. Wysoka gwarancja. Zgłoszenia: Kraków, Komorowskiego 4/9. 7132

Kucharka i pokojowa z dobremi poleceniami do niemieckiego domu w Warszawie potrzebne od zaraz. Pożądana znajomość niemieckiego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 7458".

Zdolna kasjerka do bufetu z wyszynkiem piwa i chłopak do podawania piwa, mówiący po niemiecku, poszukiwani zaraz. Rats-Stuben, Krakau, Rathausplatz 6.

Potrzebna młodsza służąca do wszystkiego. Uczciwa, czysta, skromne wymagania. Zgłoszenia: Kraków, Czarnowiejska 95, sklep.

Lekarza dentysty lub uprawnionego technika dentystycznego poszukuję natychmiast do prowadzenia dobrze prosperującego zakładu dentystycznego na prowincji. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 7004".

Foto-laborant do robót amatorskich, otrzyma stałą posadę od zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków i odpisami świadectw: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7097".

Posad poszukują

Zawodowy szofer-mechanik poszukuje posady od zaraz. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków „Nr. 5450".

Absolwentka liceum gospodarczego poszukuje dłuższej praktyki pensjonacie lub większym majątku. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7617".

Inteligentna osoba, lat 36, miłej powierzchowności, łagodnego usposobienia, uczciwa, znająca się na krawieczyźnie, szuka pracy, najchętniej jako gospodyni. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5398".

Inżynier lądowy, lat 35, z dużą praktyką mierniczą, przyjmie zajęcie od zaraz w Krakowie lub na prowincji. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5475".

Urzędnik starszy, z rodu niemieckiego, perfekt język niemiecki i polski, poszukuje posady do list wypłat, magazyniera lub do pomocy buchalterji. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4842".

Młody, przedsiębiorczy, gimnazjum, język niemiecki po większej części opanowany, praktyka handlowa, poszukuje posady jakiejkolwiek — tylko zaraz. Oferty kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4854".

Magistra farmacji, 10 lat pracy zawodowej, poszukuje posady w aptece dyskryktu krakowskiego. — Listy z podaniem warunków: Przybylska, Jarosław, Kilińskiego 11.

Mężczyzna, 45 lat, Polak, władający trochę niemieckim i ukraińskim w słowie i piśmie, szuka posady:, portjera, magazyniera, placowego lub innej. Złoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4930".

Rutynowany urzędnik państwowy i samorządowy, Polak, księgowość, korespondencja, język niemiecki, polski i rosyjski, pisze na maszynie, poszukuje natychmiast zatrudnienie w Warszawie, Krakowie, Gen. Gub. lub na Wschodzie. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5101".

Leśnik-brakarz zajmie się ekspedycją drewna, przeróbką takowego czy wyrobem na inne sortymenty na składnicy lub tartaku. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5106".

Szuka od lipca posady starsza, inteligentna, dobra prezencja, zdrowa, gotuje, piecze, dobrze szyje, posiada referencje, może wyjechać. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5262"

Szofer trzydziestoletni, prawo jazdy niemieckie, samochody osobowe, ciężarowe, ciągniki, benzynowe ropną i specjalne przeszkolenie „holz-gas", wolny od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5272".

Korepetytorka, studentka uniwersytetu, udzieli we dworze korepetycji z zakresu szkoły powszechnej, gimn., francuskiego, początków niemieckiego, gry na fortepianie. Oferty z podaniem warunków kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 5703".

Były urzędnik na wyższem stanowisku, nadzwyczaj sumienny, język rosyjski perfekt, szuka posady jako kierownik magazynu itp. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5651".

Szofer z długoletnią praktyką, niemieckiem prawem jazdy, najchętniej na wóz osobowy, poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia pod „319" „Par" Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 4626k

Kupno

Kuchenkę gazową kupię. Oferty z podaniem ceny: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7598".

Kupię bez pośrednictwa: salonik stylowy wyściełany, szafę bibljoteczną, sekretarzyk, oraz łóżeczko dziecięce metalowe, wszystko solidne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 5660".

Meblarkę grubościową kupi „Rola", Kraków, ul. Podskale 11a.

Potrzebujemy do natychmiastowej sprzedaży: ubrań, trenczy, kostjumów, sukienek, futer, lisów, Komis, Kraków, **Grodzka 59.** 5044

Stare srebro, antyczne przedmioty ze srebra oraz wszelką biżuterję **kupuje i poleca: Wytwórnia** wyrobów srebrnych **Juljan Kosek — Kraków, Meiselsa 8.** 5379

Palto jesienno-zimowe w dobrym stanie kupię. Kraków, Stradom 13 m. 34, lewa ofic., II. p. 6941

Zegarki firmowe **damskie i męskie** kupimy: **Tomaszewski i Szczech, Kraków, Stradom 10.** 7116

Za gotówkę kupujemy ubrania, płaszcze, sukienki, buty — oraz wszelką inną odzież. Sklep. Kraków, **Pl. Dominikański 1.** 7119

Ubrania, płaszcze, sukienki, futra, kryształy, kilimy, dywany do natychmiastowej sprzedaży poszukiwane. **Komis, Kraków, Grodzka 59.**

Tylko przez **Dom Komisowy,** Kraków, **Plac Szczepański 2,** sprzedasz szybko, korzystnie, tanio kupisz.

Poszukujemy pokoju kombinowanego, szafy kombinowanej, srebra stołowego, porcelany, futer. **Dom Handlowo-Komisowy,** Kraków, — **Szpitalna 11.** 7466

Sprzedaż

Kołdry nowe, ubranie, płaszcz męski, georgeta czarna jedwabna, firanki sprzeda: Kraków, Grodzka 12/2. 7577

Ciężarówkę trzechtonnową, stan pierwszorzędny, sprzedam zaraz. Kraków, tel. 217-49 godz. 2—4.

Patefon walizkowy Columbia, skóra, kilimy, dywany perskie sprzedam. Kraków, Arjańska 5, m. 2.

Okazyjnie sprzedam 2 leniwce, stolik okrągły, kanapę, kredens dębowy, maszynę do szycia krytą. Kraków, Sereno Fenna Nr. 10, m. 1, godz. 12—18. 4851k

Wózek głęboki biały „Konkon" do sprzedania. Bronowice Małe, Wesele 27. 4856k

Ubranie czarne, jasne na wysokiego sprzedam. Kraków, Sławkowska 30-11. 7551

Maszyna Singera damska pierścieniowa, w dobrym stanie, do sprzedania. Kraków, Paulińska 3, m. 7.

Buciki białe i czarne zamszowe Nr. 37, okazyjnie sprzedam. Kraków, Szlak 4/4. 7681

Wózek sportowy sprzedam. Kraków, Nowowiejska 19/11. 7452

Maszynę do szycia „Singera" tanio sprzedam. Kraków, Pijarska 11, m. 7. 7610

Komplet nowych garnków aluminiowych sprzedam. Kraków, Gołębia 1, m. 10, 10—12. 7937

Trociny z drzewa miękkiego, twardego stale na składzie we firmie Dr. Adam Kwiatkowski, Kraków, Zabłocie 2. Telef. 232-56. 4855k

4 śrubstaki kowalskie, 2 maszyny ogniotrwałe, piec cukierniczy, — sprzedam. Kraków, Pawia 20.

Pasta do obuwia w blaszanych pudełkach, gatunek pierwszorzędny, cena bezkonkurencyjna — tylko kupcom i spółdzielniom: **Hurtownia Kupców Polskich,** Kraków — Krupnicza 11. 7502

Kostjum damski, oraz ubranie popielate fresko na tęgiego pana i firanki do weneckiego okna — sprzeda Kraków, Czysta 3, m. 7, od 6—8. 7504

Pieprz namiastka i wszystkie korzenie namiastki poleca Hurtownia Kupców Polskich — Kraków, Krupnicza 11. 7505

Gospodarcze artykuły: baterje „Carbon" zawsze świeże, terby zakupu, proszki do prania i szorowania, Sidol, Sirax, Vim, farbka do bielizny, krochmal sztywnik, szczotki wszelkiego rodzaju, muchołapki, proszki na robactwo po cenach fabrycznych tylko kupcom i spółdzielniom Hurtownia Kupców Polskich, Kraków, Krupnicza 11, tel. 222-88. 7507

Sprzedam szafy, kredensy, łóżko metalowe, łóżeczka dziecięce, poduszki materacowe, łóżko składane, łóżko polowe i lodówka. Kraków, Krakowska 35 sklep. 7510

Fortepian Wirtha krzyżowo-pancerny, piękny ton, tanio sprzeda. Kraków, Grzegórzecka 43a/5. 7311

Maszynę do liczenia Odner szwedzką 4 działania, sprzedam. Wiadomość: Kraków, tel. 216-57.

Kółka dziecięce do zabawy w czterech wielkościach, wraz szpryszkami, **wykonanie luksusowe,** dostarczam hurtowo. Kraków, Sebastjana 11, m. 10, telef. 142-70. Prowincja za zaliczeniem. 7514

Uwaga! Sklepy i odsprzedawcy! — Tanio biżuterja sztuczna, piękne różne rzeczy! Poważny zysk! Duży wybór grzebieni 18 rodzajów. Posyłam za zaliczeniem pocztowem paczki za 450.—, 600.— i 800.— zł. Proszę adresować i pisać dokładnie: Stanisław Rożyński, Warszawa, ul. Hipoteczna 3, m. 19. Sprzedaż sztucznej biżuterji. 4850k

Zabawki, łopatki, wiaderka, hulajnogi, taczki, huśtawki, auta, kolejki, wózki lalkowe poleca **Wytwórnia Zabawek, Bochnia, Leonarda 31.** 7322

Patefony, kołnierze futrzane, płaszcze, peleryny, salopki, maszynę Singera, obrusy poleca: Dom Handlowo-Komisowy, Kraków, Szpitalna 11. 7469

Filateliści!! Wysyłamy cenniki sprzedaży i zakupu znaczków polskich i znaczków używanych z listów G. Gub. za 30 gr. w znaczkach. Biuro Filatelistyczne „Nowość", Warszawa C 1, skrytka pocztowa 397. 4862k

Wytwórnia walizek — Zygmunt Karoń. Biuro sprzedaży: Warszawa, Graniczna 10, m. 10, I p. Wysyłamy na prowincję. 4853k

Prowincja! Dostarczamy po cenach hurtowych korki winne, korki litrowe monopolowe, większe ilości. Firma Czekay, Warszawa, Saska 74. 4854k

Remington Portable, Underwood sprzeda Dom Przemysłowo-Handlowy Eugenjusz Drescher, Kraków, Sławkowska 6, tel. 226-90.

Sprzedam dwa kompletne koła do auta, wymiar 700×16. — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6884".

Okazje w Domu Komisowym Kraków, **Stradom 16.** Dywan boucle 2.50×3.50, pomost pluszowy, dywaniki przed łóżka. Fotoaparaty: Retina, Voltar. Projektor. Firany, kapy na łóżka, garderoba męska, damska. 7128

Worki, sienniki, terby, ścierki w większych i mniejszych ilościach dostarcza A. **Ossowski,** Kraków, **Długa 63,** tel. 124-03. 7327

Lustra. Obrazy, łóżka, lampy, kilimy, futra, ubrania, porcelanę poleca Dom Handlowo-Komisowy — Kraków, Szpitalna 11. 7470

Maszynę Singera, krytą, pierwszorzędną sprzedam. **Kraków, Kielecka 30, m. 4, Osiedle.** 7475

Nakrycia stołowe — srebrne, platerowe — kryształy, fotoaparaty najtaniej sprzedaje „Centrokomis" Kraków, Grodzka 9. 7480

Skórzany damski płaszcz długi okazyjnie sprzeda „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 7481

Patefon elektryczny — wzmacniacze „Telefox", patefony walizkowe, płyty — okazyjnie sprzedaje „Centrokomis", Kraków Grodzka Nr. 9. 7483

Perski breitschwanz **popielaty** — damski, perskie czarne lisy srebrne, niebieskie, futra męskie, okazyjnie sprzeda „Centrokomis" — Kraków, Grodzka 9. 7487

Beczki bukowe mało używane 100 do 200 litrów, nadające się na każdą ciecz i kapustę sprzedam. Kraków, Krakowska 46. 7490

Gabinet stylowy męski, prawie nowy, ciemny masywny dąb, okazyjnie sprzeda „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 7491

Dywany, kilimy, chodniki, narzuty, pościel, wszelką garderobę okazyjnie sprzedaje „Centrokomis" Kraków, Grodzka 9. 7492

Narzuta na otomanę, łóżko mosiężne z siatką do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Grodzka 10, m. 2

Sprzedam ubranie męskie, jasne, trencz podwójny. — Wiadomość: Kraków, Grodzka 10, m. 3. 7499

Trencz męski w dobrym stanie sprzeda. Kraków, Grodzka 9, m. 5a

Budynie, kisiele, zupy owocowe, pastylki musujące w wielkim wyborze. **Hurtownia Kupców Polskich** Kraków, Krupnicza 11. 7501

Wazelinę kosmetyczną oraz wszelkie inne artykuły kosmetyczne tylko kupcom i spółdzielniom dostarcza Hurtownia Kupców Polskich, Kraków, Krupnicza 11, telefon 222-88/89. 7503

Zupy: grzybowa królewska, krupnik, sosy, przyprawy do zup, kostki buljonowe. Hurtownia Kupców Polskich, Kraków, Krupnicza 11.

Książki dla rolników. Sadownictwo zł. 5.—. Budownictwo z gliny 2.50. Choroby inwentarza 5.50. Wychów cieląt 3.—, konia 4.—, prosiąt 3.50. Tablice kubiczne drzewo okrągłe 4.25, ciosane 4.25. Koszt przesyłki zł. 2.—. Księgarnia D. E. Friedleina, Kraków, Adolf Hitler-Platz 17. 4754

Młynarze wszelkie przybory (gaza, gurty, chemikalje), maszyny i narzędzia młyńskie dostarcza najszybciej firma Jung, Częstochowa, Aleja 49, tel. 23-54. 5463

Maszynę do sumowania marki „Burroughs" i motor na prąd stały 110 V. ze statywem do Daltona sprzeda Dom Handlowo-Przemysłowy E. Drescher, Kraków, Sławkowska 6, w podworcu — sklep Nr. 2. 5468

Motor zaczepny do kajaku 3 HP. 3000 obrotów do sprzedania. — Harmonja 80 basów do sprzedania. Komis, Kraków, Starowiślna 18,

Dzięki umowom z wytwórniami, prędko i tanio otrzymacie, wszelki sprzęt elektryczny w firmie wysyłkowej H. Mirecka, Warszawa, Marszałkowska 102-33. 4432k

Fortepian koncertowy światowej marki „Steingel" krótki, bardzo okazyjnie sprzedam. Kraków, Szlak 43, m. 7. 4638k

Patefon elektryczny podróżny, luksusowy, podwójna zmiana napięć, głośnik Philips, adapter Telefunken, duża rezerwa głosu, sprzedam. Kraków, Długa 7, m. 6, 3—6.

Patefon elektryczny nowy, prąd stały, zmienny, automatyczny wyłącznik, głośnik **Telefunken,** kompensacja basów, duża rozpiętość barwy tonu, sprzedam. Kraków, Długa 7, m. 6, 3—6. 4643k

Motory ssące-gazowe 30—50 KM, motory ropne Diesel od 10—50 KM sprzeda ze składu Jaśkiewicz & Kaczmarczyk, Kraków, Podgórska 10. 4732k

Samochód parowy 5 ton 50 KM, po głównym remoncie, rejestrowany, do sprzedania. — Wiadomość: Inż. Juljan Sawina, Tarnów, Aleja Piaskowa 25. 4794k

Młyńskie maszyny, motory gazowe wszelkie przybory, gaza, pasy, — gurty, kubełki i t. p. Plany, budowa, remonty, — Zakład budowy młynów: **Kraków, Mazowiecka 35,** telefon 102-44. 2240

Fortepiany, Pianina, wybór, ceny okazyjne, sprzedaż-kupno-zamiana, poleca **Świątek, Kraków, Starowiślna 12.** 4503

Ubranie, trencz, sukienkę, lisa poleca: Komis, Kraków, **Grodzka 59.**

Kilim piękny 2×3, 2×1½, chodnik jutowy 6 mtr., szczotki do froterowania, sprzeda Sklep, Kraków, Krakowska 36. 6460

Kapa oraz firanki szwajcarskie, bardzo piękne tanio do sprzedania. **Komis, Kraków, Grodzka 59.**

Wiadra, widły, baty, bicz, szla, tapety, „kucharki", pastę do obuwia sprzeda w dowolnej ilości Centrala Gospodarcza, Kraków, Józefa 13.

Zegarki męskie, damskie, zegary ścienne, obrączki ślubne, pierścionki, sygnety, łańcuszki z krzyżykami i medaliki, branzoletki, dewizki do zegarków, cukiernice srebrne,, poleca: **Tomaszewski i Szczech,** Kraków, — Stradom 10. 7125

Lisa niebieskiego, pelerynkę srebrną, futro perskie, sukienki, kostjumy poleca **okazyjnie: Komis, Kraków, Grodzka 59.** 7126

Ubrania, płaszcze, spodnie, sukienki, bluzeczki, futra, lisy, okazyjnie sprzeda: Sklep, Kraków, **Pl. Dominikański 1.** 7128

Breitschwanz, kloszowe prawie nowe, karakuły w dobrym stanie, lisa rudego okazyjnie sprzeda: Komis, Kraków, Grodzka 59. 7129

Trencze, ubrania, kostjumy, bluzeczki, sukienki, kryształy, obrazy, duży wybór, niskie ceny. — **Komis, Kraków, Grodzka 59.** 7130

Singera maszynę krytą, piękną, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7. 7654

„Singera" maszynę do szycia pierwszorzędną, okazyjnie sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1.

Ubranie bielskie, pierwszorzędne jasne, spodnie sprzedam tanio. — Kraków, **Szpitalna 20/22, m. 8.**

Ubranie bielskie w dobrym stanie sprzedam. Kraków, Starowiślna 64 m. 8. 7527

Sprzedam ubranie ciemne, zarzutkę męską gabardinową, kostjum, marynarkę granatową, wiatrówkę, płaszcz damski. Kraków, Lubicz 26/4. 7545

Sprzedam fortepian wiedeński krótki, krzyżowy, patefon szafkowy, wzmacniaczem, harmonję pianową 32 basy, wózek sportowy. Kraków, Zyblikiewicza 16/2. 7560



SKŁAD GŁÓWNY WARSZAWA, Miodowa 14

Wozy chłopskie

Firmy w Gen. Gub. zdolne do masowej produkcji wozów chłopskich
poszukiwane.

Koła, osie, okucia, śruby i materjał drzewny zostaną dostarczone.

Widoki na bieżące zatrudnienie.

Spieszne oferty pod Kielce, skrytka pocztowa 20.



Elastocorn usuwa szybko nagniotki. Natychmiast po nałożeniu opaski ustaje dokuczliwy ból.

ELASTOCORN

Sprzedam wózek
nowy, ładny na jednego konia. Aleja 29 Listopada 60, warsztat.

St. Asyst. Szpitala św. Łazarza
Dr M. Krzyżanowski
nadal ordynuje w chorobach
skórnych i wenerycznych
Kraków, Adolf-Hitler-Platz 24. Tel. 169-94.

Sprzedam rury od wentylatorów podmuchowych 12, 16, 20 ctm. nadające się na komin, szlifierkę, kowadło blacharskie. Kraków, Kościuszki 16, m. 12. 7025

Księgarnia S. A. Krzyżanowski w Krakowie, poleca nowo wydany pierwszy dodatek do 3-go wydania polskiego „Prawo Generalnego Gubernatorstwa". Cena bez przesyłki 20 złotych. 7238

Kuchnię kaflową przenośną oszczędnościową lub piec pokojowy, Amerykan i Dauerbrand na koks, sprzedam. Kraków, Meiselsa 5 — róg Krakowskiej, sklep. 7066

Buty gumowe wysokie, kapy na łóżka, kryształy, jedwab na suknię, kupon granat na kostjum, sprzedam. Kraków, Kazimierzo Wielkiego Boczna 77a, m. 3. 7242

Esencje lemoniadowe oraz do lodów, pieczywa, cukrów, pasty „Oranżada" i „Citronada", esencje do likierów i wódek we wszystkich smakach, esencje rumowe — „Jamaika" i „Kingston", wszystkie esencje wysoko skoncentrowane (1:600), barwniki do tychże, wszystkie odcienie, gumki do flaszek lemoniadowych itp. poleca znana Firma: Józef Schmidt, — Biuro Handlowe, Kraków, ul. Starowiślna 1. 36. — Telefon: Nr. 189-69. Towar pochodzenia zagranicznego. 7293

Motory elektryczne: 15 KM 220/380 1460 obr./min. oraz 5 KM 380-660 2800 obr./min., oba fabrycznie nowe okazyjnie sprzedamy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 7806".

Buty z cholewami Nr. 42, mało używane, śniegowce damskie wysokie, nowe Nr. 37, materjał damski na suknię, wełna terraketa 2.5 m., szerokość 140 cm. tanio sprzedam. Kraków, Chodkiewicza 10, m. 24, I. p. lewa oficyna. 7312

Fortepian koncertowy z amg. mechaniką, krótki czarny, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków — Michałowskiego 1, m. 8. 7323

Sprzedam komodę, toaletę, zwierciadło, szafę, fotel, obrazy, miedzioryty. Kraków, Zacisze 14, m. 3, od 16 do 17. 7328

Kupon granatowy pasy, szary — Bielski, marynarka sportowa jasna, pumpy, sprzedam. Kraków — Śląska 8/6. 7338

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 200-11.